

**Pojęcia kluczowe:** odpowiedzialność odszkodowawcza; odpowiedzialność na zasadzie ryzyka; szczególne niebezpieczeństwo; odpowiedzialność deliktowa; art. 435 Kodeksu cywilnego; badanie ankietowe; społeczne poczucie sprawiedliwości

*Monika Moska*

## Odpowiedzialność deliktowa za stwarzanie szczególnego niebezpieczeństwa dla otoczenia w XXI wieku a społeczne poczucie sprawiedliwości

### ABSTRAKT

Szczególne niebezpieczeństwo wyrządzenia szkód w otoczeniu od dawna uważane jest za jeden z podstawowych motywów przemawiających za ustanawianiem odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie ryzyka. W wielu krajach europejskich prawodawca ujął ten motyw w przepisach *expressis verbis*, charakteryzując zdarzenie szkodzące. W literaturze często wskazuje się, że przyjęcie modelu regulacji opartego na ogólnej klauzuli odpowiedzialności na zasadzie ryzyka za działania szczególnie niebezpieczne pozwala na dostosowanie prawa deliktów do tempa współczesnego rozwoju technologicznego. Pojawia się jednak pytanie, z czym konkretnie powinna być łączona zaostrzona odpowiedzialność odszkodowawcza – z niebezpiecznym charakterem działalności podmiotu odpowiedzialnego czy z niebezpiecznym charakterem przyczyny szkody? Aby odpowiedzieć na to pytanie w sposób zgodny ze społecznym poczuciem sprawiedliwości, przeprowadzone zostało badanie ankietowe typu CAWI.

Wyniki badania w zasadzie potwierdziły postawione we wstępie hipotezy badawcze: [H1] w ocenie społecznej odpowiedzialność odszkodowawcza oderwana od winy właściwa jest w tych przypadkach, w których zdarzenie szkodzące cechuje się szczególnym niebezpieczeństwem (tj. szkoda pozostaje w bezpośrednim związku ze zdarzeniem ponadprzeciętnie niebezpiecznym); [H2] w ocenie społecznej profil przedsiębiorstwa jako taki nie ma znaczenia dla wyboru zasady odpowiedzialności deliktowej.

Poznanie rozpowszechnionych w społeczeństwie ocen i norm moralnych po-

## **zwoliło na dokonanie pełniejszej – w świetle dyrektyw funkcjonalnych aksjologicznych – wykładni art. 435 § 1 k.c. oraz na sformułowanie określonych postulatów *de lege ferenda*.**

### **I. UWAGI WPROWADZAJĄCE I CEL PUBLIKACJI**

Szczególne niebezpieczeństwo wyrządzenia szkód w otoczeniu od dawna uważane jest za jeden z podstawowych motywów przemawiających za ustanawianiem odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie ryzyka<sup>1</sup>. Widać to dobitnie na gruncie doktryny niemieckiej, w której odpowiedzialność obiektywną określa się mianem *Gefährdungshaftung* (niem. *Gefährdung* – niebezpieczeństwo; *Haftung* – odpowiedzialność). Podkreślenia wymaga, że uzasadnieniem dla tego rodzaju odpowiedzialności może być jedynie niebezpieczeństwo ponadprzeciętne, wyróżniające się swoją nadzwyczajnością, powagą możliwych następstw czy ich typowością. Pewna doza niebezpieczeństwa jest bowiem immanentnie wpisana w funkcjonowanie współczesnego człowieka, korzystającego na co dzień z różnych urządzeń i elektroniki. Racją dla obciążenia jakiegoś podmiotu surowszą odpowiedzialnością może być jedynie generowanie przez niego ponadprzeciętnych ryzyk dla otoczenia<sup>2</sup>.

W wielu krajach europejskich – a zwłaszcza tam, gdzie kodeksy cywilne uchwalone zostały stosunkowo niedawno, bo w XXI wieku – prawodawca ujął ten motyw w przepisach *expressis verbis*, charakteryzując zdarzenie szkodzące<sup>3</sup>. Podobne rozwiązanie przyjęto w regulacji modelowej *Principles of European Tort Law* (por. art. 5:101 PETL)<sup>4</sup>. Przyjęcie modelu regulacji opartego na ogólnej klauzuli szczególnego niebezpieczeństwa uzasadniane jest często tym, że w ostatnim czasie nastąpił gwałtowny wzrost tempa rozwoju technologicznego. W porównaniu z czasami twórców Kodeksu zobowiązań i Kodeksu cywilnego z 1964 r. liczba innowacji technologicznych znacznie wzrosła, a czas pomiędzy kolejnymi osiągnięciami nauki i techniki, jak

1 Zamiast wielu zob. M. Kaliński, *Odpowiedzialność odszkodowawcza (w:) System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, s. 65.

2 Por. T. Pajor, *Przemiany w funkcjach odpowiedzialności cywilnej (w:) Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego: księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Józefowi Skąpskiemu*, red. A. Mączyński, M. Pazdan, A. Szpunar, Kraków 1994, s. 301; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.)*, Warszawa 1967, s. 55.

3 Zob. art. 2925 ust. 1 zd. 1 czeskiego k.c. z 2012 r., § 1056 zd. 1 estońskiej ustawy Prawo zobowiązań z 2001 r., § 6:535 ust. 1 węgierskiego k.c. z 2013 r., art. 2050 k.c. włos. z 1942 r., art. 6.270 litewskiego k.c. z 2000 r., art. 6:175 ust. 1 holenderskiego k.c. z 1992 r., art. 493 ust. 2 portugalskiego k.c. z 1966 r., § 432 obowiązującego w Republice Słowackiej k.c. z 1964 r., art. 149 słoweńskiego k.c. z 2001 r., art. 1079 ust. 1 zd. 1 rosyjskiego k.c., część II z 1996 r.; tekst przywołanych przepisów dostępny w języku polskim w opracowaniu M. Zelek, *Ruch przedsiębiorstwa lub zakładu jako przyczyna szkody (art. 435 § 1 k.c.) de lege lata i de lege ferenda*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2018/4, s. 918–921.

4 Tekst w polskiej wersji językowej (tłum. E. Bagińska) dostępny (w:) European Group on Tort Law, *Principles of European Tort Law, Text and Commentary*, Wien 2005, s. 244–250.

również czas potrzebny na wdrożenie efektów tych osiągnięć do masowej produkcji, znacznie się skrócił<sup>5</sup>. W związku z tym prawodawca faktyczny nie jest już w tak komfortowej sytuacji, aby mógł należycie chronić interesy poszkodowanych, tworząc rozwiązania legislacyjne *ex post* – tj. po pojawianiu się kolejnych źródeł niebezpieczeństw (jak kiedyś np. po upowszechnieniu się pary, elektryczności, transportu lotniczego czy energii jądrowej). Jeśli dziś przyjmie taką postawę, to prawo deliktowe nieustannie będzie pozostawać wyraźnie w tyle za postępem technologicznym.

Pojawia się jednak pytanie, z czym konkretnie powinna być łączona zaostrożona odpowiedzialność odszkodowawcza – z niebezpiecznym charakterem działalności podmiotu odpowiedzialnego czy z niebezpiecznym charakterem przyczyny szkody? Być może dla dogmatyków z innych krajów odpowiedź na to pytanie byłaby bardziej oczywista, lecz w polskim systemie prawnym wydaje się, że pytanie to jest zasadne z uwagi na określoną praktykę interpretacyjną wiążącą się ze stosowaniem art. 435 § 1 k.c., wskazywanym w naszej literaturze jako podstawowy i najbardziej reprezentatywny przykład regulacji odpowiedzialności odszkodowawczej motywowanej generowaniem szczególnego niebezpieczeństwa<sup>6</sup>. Przepis ten już *prima facie* wydaje się jednak mocno anachroniczny w swej treści, a przesłanki jego zastosowania zdają się współcześnie nie znajdować tak silnego uzasadnienia aksjologicznego, jak za czasów, gdy rodziła się zawarta w nim myśl legislacyjna. Z jednej bowiem strony niemal każde przedsiębiorstwo nie jest dziś w stanie funkcjonować bez korzystania z przetworzonych sił przyrody, które nie wydają się czymś *per se* szczególnie ryzykownym w świetle obecnego stanu rozwoju techniki. Z drugiej strony przepis ten zdaje się nie być dostosowany do wszystkich nowych technologii i wiążących się z nimi zagrożeń (np. *AI*, *big data*, patogennych mikroorganizmów)<sup>7</sup>. Wreszcie wydaje się, że za sprawą zasygnalizowanej już jednolitej praktyki stosowania tego przepisu przez sądy – polegającej na przypisywaniu zaostrożonej odpowiedzialności za szkody pozostające w związku z jakimkolwiek aspektem funkcjonowania przedsiębiorstwa, a nie ze źródłem wzmoczonego niebezpieczeństwa – wyinterpretowane z niego przesłanki zasadniczo różnią się od motywów legislacyjnych powszechnie mu przypisywanych, co prowadzi niekiedy w moim przekonaniu do skrajnie niesprawiedliwych rozstrzygnięć.

5 Tak P. Machnikowski, *Prawo zobowiązań w 2025 roku. Nowe technologie, nowe wyzwania* (w:) *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, red. A. Olejniczak, J. Haberko, A. Pyrzyńska, D. Sokołowska, Warszawa 2015, s. 379 i n.

6 Zob. R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania*, wyd. III opracowane przez J. Górskiego, Poznań 1948, s. 274; T. Dybowski, *W sprawie wykładni art. 152 § 1 KZ*, „Nowe Prawo” 1955/7–8, s. 99.

7 Na temat możliwości zastosowania art. 435 § 1 k.c. do szkód wyrządzonych działaniem systemu sztucznej inteligencji szerzej por. np. M. Wałachowska, *Sztuczna inteligencja a zasady odpowiedzialności cywilnej* (w:) *Prawo sztucznej inteligencji*, red. L. Lai, M. Świerczyński, Warszawa 2020, s. 64–65.

Zgodnie bowiem z panującym stanowiskiem, jeżeli dane przedsiębiorstwo zakwalifikowane zostanie jako wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody<sup>8</sup>, to podmiot prowadzący je na własny rachunek odpowiada za każdą szkodę pozostającą w związku z tym ruchem, przy czym „ruch” rozumie się tu bardzo szeroko, jako każdy przejaw działania (funkcjonowania) tego przedsiębiorstwa, niekoniecznie związany z użyciem sił przyrody czy generujący jakiegokolwiek niebezpieczeństwo dla otoczenia<sup>9</sup>. Dlatego też zakresem zastosowania art. 435 § 1 k.c. obejmowane są nie tylko zdarzenia o charakterze katastrof, lecz także wypadki, które zdarzają się np. w obrębie dworca kolejowego, na peronach, na rampach czy w warsztatach<sup>10</sup>. Wskazuje się przykładowo, że posiadacz młyna parowego odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę powstałą przy wyładowywaniu młyna, mimo że nie stosowano przy tej czynności żadnych urządzeń mechanicznych<sup>11</sup>. Taką samą odpowiedzialność ponosi prowadzący fabrykę w przypadku zranienia spadającą belką interesanta przebywającego w fabryce w czasie postoju maszyn<sup>12</sup> czy podmiot prowadzący przedsiębiorstwo komunikacyjne w razie upadku pasażera wchodzącego do stojącego tramwaju lub autobusu<sup>13</sup>. Podobnie kwalifikowane jest wpadnięcie podróżnego do dołu między torami<sup>14</sup>, doznanie przez pracownika obrażeń ciała w wyniku upadku z rampy podczas liczenia worków z cukrem<sup>15</sup>, wpadnięcie pracownika do kadzi z gorącą lub żrącą substancją<sup>16</sup>, przypadkowe spadnięcie pracownika zajmującego się zamiataniem posadzki hali przez otwór w posadzce<sup>17</sup>, czy nawet doznanie przez pracownika udaru na skutek wzburzenia wywołanego przebiegiem rozmowy z przełożonym w przedsiębiorstwie wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody<sup>18</sup>. Jednak najczęściej przywoływanym w literaturze przykładem, w którym szkoda nie pozostaje w bezpośrednim związku z użyciem przetworzonych sił przyrody, jest kazus poślizgnięcia się podróżnego na nieposypanym piaskiem w zimie

8 Zgodnie z wielokrotnie cytowanym orzeczeniem Sądu Najwyższego z 1977 r., dokonując kwalifikacji przedsiębiorstwa lub zakładu jako wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody, należy mieć na uwadze trzy momenty: „stopień zagrożenia ze strony urządzeń (...), stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki”, por. uchw. SN z 12.07.1977 r. (IV CR 216/77), OSNCP 1978/4, poz. 73.

9 Por. post. SN z 11.05.2010 r. (II PZP 4/10), OSNP 2011/21–22, poz. 275; A. Śmieja, *Czyny niedozwolone (w:) System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, s. 588; B. Lewaszewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna...*, s. 123; J. Szachulowicz, *Odpowiedzialność deliktowa przedsiębiorstw państwowych wprawianych w ruch siłami przyrody*, Warszawa 1968, s. 59; W. Czachórski, *Czyny niedozwolone (w:) System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 612.

10 Por. A. Szpunar, *Odpowiedzialność cywilna za wypadki kolejowe*, „Nowe Prawo” 1960/11, s. 195.

11 Zob. W. Czachórski, *Czyny niedozwolone...*, s. 612; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2014, s. 251.

12 Por. orzecz. SN z 12.08.1954 r. (II Cr 974/54), PiP 1955/1, s. 146.

13 Tak Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 251.

14 Por. S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1959, s. 42.

15 Zob. orzecz. SN z 24.01.1949 r. (Wa C 233/48), OSNC 1949/2–3, poz. 64.

16 Por. M. Skonieczny, A. Okoń, *Artykuł 435 § 1 Kodeksu cywilnego w świetle orzecznictwa sądowego*, „Temidium” 2012/3(69), s. 45.

17 Tak wyr. SA w Katowicach z 13.12.2018 r. (I ACa 228/18), LEX nr 2669659.

18 Zob. post. SN z 11.05.2010 r. (II PZP 4/10), OSNP 2011/21–22, poz. 275.

peronie kolejowym, mimo że pociągu nie ma nawet na stacji<sup>19</sup>, który wywodzi się z orzecznictwa sięgającego co najmniej czasów obowiązywania ustawy austriackiej z 1869 r. o odszkodowaniu za wypadki kolejowe, ustanawiającej odpowiedzialność na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone w ruchu przedsiębiorstwa kolejowego<sup>20</sup>.

Odnotować należy, że o ile odpowiedzialność na zasadzie winy wydaje się być *per se* zgodna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości i powszechnie akceptowanymi ocenami moralnymi i etycznymi, o tyle nałożenie obowiązku odszkodowawczego na podmiot niewinny wymaga zawsze szczególnego uzasadnienia<sup>21</sup>. Tak duża rozbieżność między powoływanym uzasadnieniem oparcia w art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (*ratio legis*) a praktyką stosowania tego przepisu może więc wywoływać kontrowersje. W moim przekonaniu przypisywanie zaostrzonej odpowiedzialności za wyrządzone szkody – których źródło nie wiązało się ze szczególnym niebezpieczeństwem – tylko dlatego, że jakiś inny, niekiedy bardzo odległy, aspekt funkcjonowania danego przedsiębiorstwa takie zagrożenie generuje, jest skrajnie niesprawiedliwe<sup>22</sup>. Jako nietrafne należy moim zdaniem uznać koncepcje próbujące bronić tezy, jakoby już sam fakt, iż przedsiębiorstwo jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, miał rzutować na każdy aspekt jego funkcjonowania i sprawiał, że jako pewna całość generowałoby ono duże niebezpieczeństwo wyrządzenia szkód w otoczeniu<sup>23</sup>. Przykładowo, nie jest tak, że przez to, że przedsiębiorstwo kolejowe wykorzystuje siły elementarne o większych mocach niż kino<sup>24</sup>, prawdopodobieństwo poślizgnięcia się na peronie PKP jest większe niż na terenie przynależącego do kina parkingu. Podobnie nie jest tak, że przez to, iż elektrownia potencjalnie generuje większe zagrożenie wyrządzenia szkód w otoczeniu niż duża korporacja prawnicza, pracownik zatrudniony jako osoba sprzątająca elektrownię narażony jest na większe ryzyko udaru na skutek wzburzenia wywołanego przebiegiem rozmowy z przełożonym niż prawnik zatrudniony w wielkiej kancelarii (być może nawet jest odwrotnie, z uwagi na prawdopodobnie większy stres towarzyszący pracy prawnika korporacyjnego niż pracy osoby sprzątającej pomieszczenia). Sam charakter (czy przedmiot działalności) przedsiębiorstwa

19 Por. m.in. W. Czachórski, *Czyny niedozwolone...*, s. 612; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 251; M. Zelek, *Ruch przedsiębiorstwa lub zakładu...*, s. 911; R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania...*, s. 277; S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna...*, s. 42; A. Śmieja, *Czyny niedozwolone...*, s. 589.

20 Zob. R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania...*, s. 277.

21 Por. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Zakres odpowiedzialności na zasadzie ryzyka prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 k.c.)*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1968/1, s. 54; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*, Warszawa 2011, s. 68; W. Warkalło, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972, s. 207 i podana tam literatura.

22 Podobną ocenę formuluje M. Zelek, *Ruch przedsiębiorstwa lub zakładu...*, s. 913.

23 Zob. np. W. Czachórski, *Czyny niedozwolone...*, s. 606 i 612–613.

24 Kinu odmówiono kwalifikacji jako przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, zob. uchw. SN z 12.07.1977 r. (IV CR 216/77), OSNCP 1978/4, poz. 73.

nie stanowi w moim przekonaniu cechy relewantnej<sup>25</sup>, która uzasadniałaby odmienne uregulowanie odpowiedzialności za szkody.

Moja indywidualna ocena tej materii jest jednak sama w sobie pozbawiona większej doniosłości prawnej. Doniosłość taką mają natomiast wartości oraz oceny moralne, jakie są podzielane przez większość społeczeństwa, i to w dwóch płaszczyznach: (i) stanowią one podgrupę wartości przypisywanych racjonalnemu prawodawcy<sup>26</sup>, współwyznaczając treść norm prawnych podczas stosowania dyrektyw funkcjonalnych aksjologicznych<sup>27</sup>; (ii) prawodawca powinien brać pod uwagę rozpowszechnione w społeczeństwie oceny i normy moralne przy stanowieniu prawa, jeżeli nie zamierza doprowadzić do napięć społecznych, wywołanych dezaprobatą moralną dla stanowionych przezeń norm, a zarazem gdy zabiega o pozyskanie moralnej aprobaty dla tworzonego systemu prawnego (liczenie się z poglądami społeczeństwa legitymuje system prawa)<sup>28</sup>. Ewentualna rozbieżność pomiędzy rozpowszechnionymi ocenami moralnymi a obowiązującym prawem może zatem stanowić punkt wyjścia dla podjęcia rozważań nad jego zmianą oraz dla formułowania postulatów *de lege ferenda*.

W związku z powyższym przeprowadziłam badanie ankietowe mające na celu ukazać, jakie rozwiązania dotyczące odpowiedzialności deliktowej podmiotów prowadzących szczególnie niebezpieczną działalność społeczeństwo (a przynajmniej jego część) pojmuje jako najbardziej sprawiedliwe, zaś uzyskane wyniki mogą stanowić wskazówkę podczas dokonywania wykładni art. 435 § 1 k.c., jak również mogą stanowić przyczynek do dalszych badań empirycznych oraz dyskusji nad nowelizacją tego uregulowania. Przystępując do badania, skonstruowałam następujące hipotezy badawcze:

**(H1)** *W ocenie społecznej odpowiedzialność odszkodowawcza oderwana od winy właściwa jest w tych przypadkach, w których zdarzenie szkodzące cechuje się szczególnym niebezpieczeństwem (tj. szkoda pozostaje w bezpośrednim związku ze zdarzeniem ponadprzeciętnie niebezpiecznym).*

**(H2)** *W ocenie społecznej profil przedsiębiorstwa jako taki nie ma znaczenia dla wyboru zasady odpowiedzialności deliktowej.*

## II. BADANIE ANKIETOWE

Populację badaną stanowiły osoby: (i) mieszkające w województwie wielkopolskim, (ii) znajdujące się w przedziale wiekowym od 20 do 60 lat oraz (iii) posiadające

25 Art. 32 ust. 1 Konstytucji RP nakazuje w płaszczyźnie stanowienia prawa tak samo traktować podmioty znajdujące się w takiej samej sytuacji oraz odmiennie traktować podmioty znajdujące się w sytuacji odmiennej. Przy czym, dokonując porównania, nie należy brać pod uwagę wszystkich cech tych podmiotów, tylko takie cechy, które mają znaczenie dla danej regulacji prawnej (tzw. cechy relewantne); por. np. wyr. TK z 16.11.2010 r. (K 2/10), OTK-A 2010/9, poz. 102.

26 Zob. M. Kordela, *Aksjologia źródeł prawa*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2016/2, s. 15–18.

27 Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 299 (reguła 30).

28 Tak S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 139–140.

co najmniej średnie wykształcenie. Na podstawie danych uzyskanych z Głównego Urzędu Statystycznego przyjął, że liczebność badanej populacji wynosiła 1.211.200 osób<sup>29</sup>. Aby poziom istotności statystycznej nie przekraczał 5%, o wypełnienie ankiety poproszonych zostało 320 respondentów<sup>30</sup>. Badanie przeprowadzone zostało metodą typu CAWI (ang. *Computer-Assisted Web Interview*). Respondenci mieli za zadanie zaproponować rozstrzygnięcie kilku stanów faktycznych, kierując się wyłącznie poczuciem słuszności, a nie ewentualną znajomością przepisów prawnych.

## II.I. UCZESTNICY BADANIA

W badaniu zastosowano dobór kwotowy uczestników<sup>31</sup>. Za główne czynniki socjodemograficzne, mogące mieć wpływ na wyniki uzyskane w próbie, uznano zmienne takie jak płeć, wiek i wykształcenie. Procentowy rozkład wskazanych cech u respondentów odpowiada ich rozkładowi w badanej populacji<sup>32</sup>. Z uwagi na powyższe w badaniu wzięło udział 160 kobiet i 160 mężczyzn. 173 uczestników posiada wykształcenie średnie, zaś 147 – wyższe. Poza tym 80 badanych mieści się w przedziale wiekowym od 20 do 29 lat, 106 badanych to osoby z grupy od 30 do 39 lat, 83 respondentów ma od 40 do 49 lat, a 51 osób mieści się w przedziale wiekowym od 50 do 60 lat.

## II.II. KONSTRUKCJA ANKIETY

Na początku anonimowej ankiety zamieszczona została metryczka, w której uczestnicy określali w szczególności swoją płeć, wiek, stopień wykształcenia oraz wskazywali, czy mieszkają w województwie wielkopolskim.

29 Dane dotyczące cech socjodemograficznych ludności pozyskiwane są przez Główny Urząd Statystyczny podczas przeprowadzania spisów powszechnych. Najnowsze informacje na temat liczby ludności osób posiadających wymienione wyżej cechy pochodzą z Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 r. i są dostępne na stronie Głównego Urzędu Statystycznego w Banku Danych Lokalnych pod adresem: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start> (dostęp: 28.05.2024 r.): Dane według dziedzin / Narodowe Spisy Powszechne / NSP 2021 – Ludność – Dane wstępne / Ludność w wieku 13 lat i więcej wg grup wieku i poziomu wykształcenia / Dalej / Lata (2021), Grupy wieku, Poziomy wykształcenia – należy wybrać parametry / Dalej / z Poziomu: Polska wybrać Wielkopolskie, przenieść pojedynczą strzałką do pola Wybrane / Dalej).

30 Wykorzystano kalkulator do obliczania błędów maksymalnych dostępny online: <https://www.naukowiec.org/dobor.html> (dostęp: 28.05.2024 r.).

31 Dobór kwotowy to metoda nielosowego doboru próby badanej. Udział (liczebność, odsetek) osób w próbie ustalany jest w taki sposób, żeby był proporcjonalny do ich rzeczywistego udziału w całej populacji badanej. Szerzej por. <https://dobrebadania.pl/dobor-kwotowy-ang-quota-sampling/> (dostęp: 28.05.2024 r.).

32 Dane na temat liczby ludności mieszkańców Wielkopolski z podziałem według płci, poziomu wykształcenia i wieku pochodzą z Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 r. i są dostępne na stronie Głównego Urzędu Statystycznego w Banku Danych Lokalnych pod adresem: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start> (dostęp: 28.05.2024 r.): Dane według dziedzin / Narodowe Spisy Powszechne / NSP 2021 – Ludność – Dane wstępne / Ludność w wieku 13 lat i więcej wg grup wieku i poziomu wykształcenia / Dalej / Lata (2021), Grupy wieku, Poziomy wykształcenia – należy wybrać parametry / Dalej / z Poziomu: Polska wybrać Wielkopolskie, przenieść pojedynczą strzałką do pola Wybrane / Dalej). Niemożliwe było natomiast wybranie jako jednej ze zmiennych miejsca zamieszkania (wieś, małe, średnie i duże miasto), ponieważ Główny Urząd Statystyczny nie posiada w tej chwili aktualnego zestawienia tych danych dla badanej populacji.

Część merytoryczna ankiety składała się z pięciu pytań o charakterze zamkniętym. W każdym pytaniu polecenie było jednakowe – uczestnicy proszeni byli o wybranie najbardziej przemawiającej do nich opinii na temat zaprezentowanego stanu faktycznego, w którym doszło do wyrządzenia szkody. Przy czym ankietowani mieli wziąć pod uwagę tylko własne poczucie słuszności (które rozwiązanie jest ich zdaniem najbardziej sprawiedliwe), a nie ewentualną znajomość przepisów prawnych.

Kazus I brzmiał następująco: *Pasażer poślizgnął się zimą na oblodzonym peronie PKP i złamał nogę. W momencie tego zdarzenia pociągu nie było jeszcze na stacji. PKP dołożyły należytej staranności, aby zabezpieczyć peron, w szczególności pracownicy kolei posypali peron solą oraz specjalnym produktem przeznaczonym do zabezpieczania przed oblodzeniem, niestety okazało się to niewystarczające. Kto powinien zapłacić pasażerowi odszkodowanie? Jak widać, przytoczony stan faktyczny odpowiadał wskazywanemu często w doktrynie przykładowi zastosowania art. 435 § 1 k.c. pomimo braku bezpośredniego związku szkody z wykorzystaniem przez przedsiębiorstwo sił przyrody<sup>33</sup>. Uczestnicy mieli do wyboru cztery warianty odpowiedzi: (i) PKP – mimo podjętych prób starannego zabezpieczenia peronu przed oblodzeniem, (ii) PKP – ale tylko wtedy, gdyby pracownicy nie posypali peronu solą i stosownym produktem zabezpieczającym, (iii) Nikt – pasażer powinien bardziej uważać bez względu na to, czy pracownicy posypali peron solą, czy nie, (iv) Żadna z powyższych odpowiedzi nie jest zgodna z moją opinią. Pierwsze rozstrzygnięcie z założenia miało być zbieżne z przyjęciem, że PKP odpowiadają za tego rodzaju szkodę na zasadzie ryzyka, z kolei drugi wariant miał konstruować odpowiedzialność na zasadzie winy. Z uwagi jednak na to, że ankieta adresowana była przede wszystkim do osób nieposiadających prawniczego wykształcenia, konieczne było zrezygnowanie z określeń języka prawniczego na rzecz bardziej opisowych wariantów odpowiedzi.*

Kazus II dotyczył takiego oto stanu faktycznego: *Klient kina poślizgnął się zimą na prywatnym parkingu należącym do kina i złamał nogę. Podmiot prowadzący kino dołożył należytej staranności, aby zabezpieczyć parking, w szczególności pracownicy kina posypali parking solą oraz specjalnym produktem przeznaczonym do zabezpieczania przed oblodzeniem, niestety okazało się to niewystarczające. Kto powinien zapłacić klientowi odszkodowanie? Samo zdarzenie szkodzące zostało tu skonstruowane podobnie jak w kazusie I, zaprezentowane stany faktyczne różnią się jedynie profilem przedsiębiorstwa (branżą), które stanowi tło dla wyrządzenia szkody. W kazusie tym celowo wybrano kino jako miejsce zdarzenia, ponieważ zgodnie z panującym poglądem kino nie jest uznawane za przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, a zatem gdyby taki stan faktyczny został poddany pod rozstrzygnięcie*

33 Por. m.in. W. Czachórski, *Czyny niedozwolone...*, s. 612; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 251; M. Zelek, *Ruch przedsiębiorstwa lub zakładu...*, s. 911; R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania...*, s. 277; S. Garlicki, *Odpowiedzialność cywilna...*, s. 42; A. Śmieja, *Czyny niedozwolone...*, s. 589.



sądu, to organ orzekający mógłby rozważać jedynie odpowiedzialność na zasadzie winy<sup>34</sup>. Ankietowani mieli przy tym do wyboru odpowiedzi analogiczne co w kaszie I: (i) *Podmiot prowadzący kino – mimo podjętych prób starannego zabezpieczenia parkingu przed oblodzeniem*, (ii) *Podmiot prowadzący kino – ale tylko wtedy, gdyby pracownicy nie posypali parkingu solą i stosownym produktem zabezpieczającym*, (iii) *Nikt – klient powinien bardziej uważać bez względu na to, czy pracownicy posypali parking solą, czy nie*, (iv) *Żadna z powyższych odpowiedzi nie jest zgodna z moją opinią*.

W kaszie III ocenie podlegała następująca sytuacja: *Elektrownia wodna posiada magazyn energii w postaci wielkiego zbiornika retencyjnego. Zbiornik został prawidłowo skonstruowany. Niestety, mimo regularnych przeglądów technicznych zbiornika, doszło do przzerwania jego zapory ziemnej, co spowodowało zalanie pobliskiej wsi. W szczególności zalany został dom Jana Kowalskiego. Zniszczenia są tak znaczne, że dom nie nadaje się do remontu. Kto powinien zapłacić Janowi odszkodowanie?*

W tym stanie faktycznym na uwagę zasługuje to, że sam zbiornik retencyjny nie wykorzystuje przetworzonych sił przyrody<sup>35</sup>, natomiast wyrządzona przez niego szkoda jest stosunkowo duża (zalana została cała pobliska wieś). W przypadku tym uczestnicy badania również mogli opowiedzieć się za odpowiedzialnością podmiotu prowadzącego elektrownię na zasadzie winy albo na zasadzie ryzyka. Mogli też stwierdzić, że żaden podmiot nie powinien odpowiadać za wyrządzoną szkodę, albo zaznaczyć, że żadna z tych odpowiedzi nie jest zgodna z ich opinią.

Kazus IV obejmował następujący stan faktyczny: *Na karuzeli w parku rozrywki doszło do tragicznego wypadku. Z niewiadomych przyczyn wahadło karuzeli złamało się i runęło na ziemię z wysokości 5 metrów. Dziewczynka znajdująca się na karuzeli przeżyła, ale do końca życia będzie niepełnosprawna. Karuzela została prawidłowo skonstruowana i była poddawana regularnym przeglądom technicznym. Kto powinien zapłacić dziewczynce odszkodowanie?* Park rozrywki wykorzystuje przetworzone siły przyrody i generuje stosunkowo wysokie ryzyko szkód, więc jest uznawany w orzecznictwie za przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, w związku z czym podmiot prowadzący taki park odpowiada za szkody związane z jego funkcjonowaniem na zasadzie ryzyka<sup>36</sup>. Ankietowani mieli do wyboru odpowiedzi analogiczne co w poprzednich kasach.

Kazus V również dotyczył zdarzenia mającego miejsce w parku rozrywki, różnił się od kazusu IV jedynie charakterem zdarzenia szkodzącego: *W kasie biletowej parku rozrywki doszło do wypadku. Dziewczynka poślizgnęła się na mokrej podłodze*

34 Zob. uchw. SN z 12.07.1977 r. (IV CR 216/77), OSNCP 1978/4, poz. 73.

35 Sam zbiornik retencyjny nie może być kwalifikowany jako przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, ponieważ nie spełnia wymogu korzystania z przetworzonych (a nie jedynie elementarnych) sił przyrody, por. M. Zelek, *O kryteriach kwalifikacji przedsiębiorstwa lub zakładu jako wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody* (art. 435 § 1 k.c.), „Przebieg Sądowy” 2019/3, s. 73.

36 Tak wyr. SO w Radomiu z 3.10.2014 r. (IV Ca 290/14), LEX nr 1882827; wyr. SR Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z 11.09.2019 r. (II C 916/17), LEX nr 3268193.

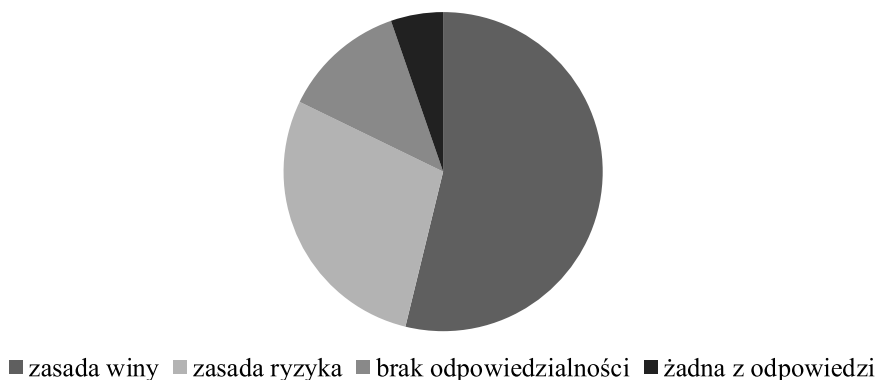
*i złamała nogę. Na terenie obiektu znajdowały się tabliczki informujące o tym, że należy zachować ostrożność, ponieważ odbywa się sprzątanie i podłoga może być śliska. Kto powinien zapłacić dziewczynce odszkodowanie? W tym przypadku bezpośrednia przyczyna szkody nie wiązała się z użyciem sił przyrody czy generowaniem szczególnego niebezpieczeństwa. Pomimo to – zgodnie z panującym poglądem – park rozrywki powinien odpowiadać za szkodę w sposób obiektywny. Natomiast uczestnicy badania ponownie mogli uznać, że za wyrządzoną szkodę ponosi odpowiedzialność prowadzący park rozrywki na zasadzie ryzyka lub winy albo że nikt nie ponosi za nią odpowiedzialności, względnie mogli stwierdzić, iż żadna z powyższych odpowiedzi nie jest zgodna z ich opinią.*

### II.III. WYNIKI BADANIA ANKIETOWEGO

W ramach poniższej prezentacji wyników dane procentowe uwzględniać będą tylko pierwsze miejsce po przecinku<sup>37</sup>.

Przy kazusie I (poślizgnięcie się pasażera na oblodzonym peronie PKP) większość ankietowanych deklaruje, że PKP według ich poczucia słuszności powinny odpowiadać na zasadzie winy (53,8%). Za odpowiedzialnością obiektywną opowiada się 28,4% badanych. 12,5% uczestników twierdzi, że nikt nie powinien w tej sytuacji być zobowiązany do naprawienia szkody, a 5,3% respondentów nie utożsamia się z żadną z zaproponowanych odpowiedzi (*vide* Wykres 1).

#### Kazus I (PKP)

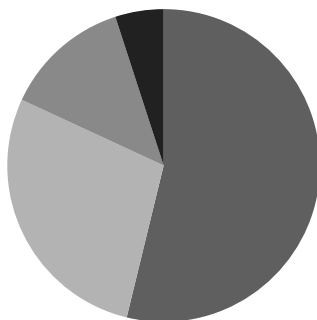


Wykres 1. Wyniki – kazus I (PKP)

<sup>37</sup> Ze względu na zastosowanie zaokrąglenia suma wszystkich odpowiedzi nie zawsze musi wynosić dokładnie 100%.

Rozstrzygając kazuś II (poślizgnięcie się klienta na oblodzonym parkingu kina), uczestnicy również opowiadają się w większości za zasadą winy (53,8%). Przepisanie prowadzącemu kino odpowiedzialności w oparciu o zasadę ryzyka preferuje 28,1% respondentów. 13,1% ankietowanych jest za tym, aby nikt nie ponosił w tej sytuacji odpowiedzialności odszkodowawczej, zaś 5,0% pytanym nie zgadza się z żadną z przedstawionych opinii (*vide* Wykres 2).

### Kazuś II (kino)



■ zasada winy ■ zasada ryzyka ■ brak odpowiedzialności ■ żadna z odpowiedzi

Wykres 2. Wyniki – kazuś II (kino)

Podobieństwo ocen formułowanych na tle kazuś I i II jest uderzające (*vide* Tabela 1 poniżej). Na jego podstawie można wnioskować, że w odczuciu grupy badanej nie odgrywa większej roli profil przedsiębiorstwa, które stanowi tło dla określonego wypadku; jeżeli zdarzenia szkodzące są podobne, to ankietowani opowiadają się za podobnym rodzajem odpowiedzialności. Jednocześnie w obu stanach faktycznych większość respondentów nie dopatruje się żadnego uzasadnienia dla wprowadzenia zaostrożonej odpowiedzialności.

Odpowiedź	Kazuś I (PKP)	Kazuś II (KINO)
zasada winy	53,8%	53,8%
zasada ryzyka	28,4%	28,1%
brak odpowiedzialności	12,5%	13,1%
żadna z odpowiedzi	5,3%	5,0%

Tabela 1. Podobieństwo ocen formułowanych na tle kazuś I i II

Na tle przypadku III (awaria zbiornika retencyjnego) zdecydowana większość badanych uważa, że najbardziej sprawiedliwą zasadą odpowiedzialności jest zasada ryzyka (65,9%). Za odpowiedzialnością na zasadzie winy opowiada się 20,9% uczestników. Za ledwie 4,7% ankietowanych nie widzi podstaw do przypisania komukolwiek odpowiedzialności odszkodowawczej, a 8,4% respondentów nie popiera żadnej z wymienionych odpowiedzi (*vide* Wykres 3).

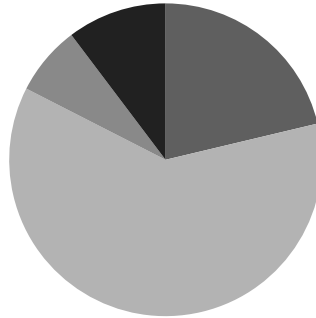
### Kazus III (zbiornik retencyjny)



Wykres 3. Wyniki – kazus III (zbiornik retencyjny)

Podobnie oceniony został stan faktyczny zaprezentowany w przypadku IV (złamanie się wahadła karuzeli). Większość pytanym twierdzi mianowicie, że odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę należy przypisać właścicielowi parku rozrywki niezależnie od podjętych przez niego starań w celu zapewnienia bezpieczeństwa (61,3%). Za odpowiedzialnością na zasadzie winy opowiada się 21,3% uczestników. Z kolei 7,2% badanych twierdzi, że nikt nie powinien w tej sytuacji być zobowiązany do naprawienia szkody, a 10,3% respondentów nie utożsamia się z żadną z zaproponowanych odpowiedzi (*vide* Wykres 4).

### Kazus IV (karuzela)

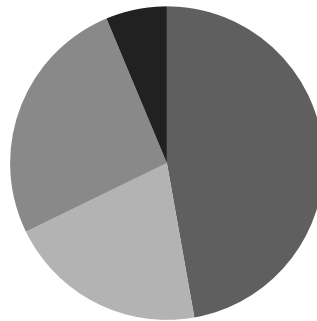


■ zasada winy ■ zasada ryzyka ■ brak odpowiedzialności ■ żadna z odpowiedzi

Wykres 4. Wyniki - kazus IV (karuzela)

Kazus V, który również rozgrywa się w parku rozrywki (poślizgnięcie się na mokrej podłodze w kasie biletowej), został natomiast oceniony diametralnie inaczej. Największa grupa ankietowanych uważa, że prowadzący park rozrywki według ich poczucia słuszności powinien odpowiadać za szkodę na zasadzie winy (47,2%). Aż 25,9% uczestników badania twierdzi wręcz, że nikt nie powinien ponosić odpowiedzialności za tak wyrządzoną szkodę, ponieważ mycie podłogi jest normalną czynnością w każdym miejscu. Zaledwie 20,6% respondentów opowiada się za odpowiedzialnością obiektywną, a 6,3% pytanych nie utożsamia się z żadną z przytoczonych odpowiedzi.

### Kazus V (kasa biletowa)



■ zasada winy ■ zasada ryzyka ■ brak odpowiedzialności ■ żadna z odpowiedzi

Wykres 5. Wyniki - kazus V (kasa biletowa)

Zestawienie odpowiedzi udzielonych na tle kazusów III–V (por. także Tabelę 2) potwierdza, po pierwsze, to, że przy wyborze rodzaju odpowiedzialności odszkodowawczej dla ankietowanych nie ma większego znaczenia przedmiot działalności przedsiębiorstwa jako taki, lecz decydujący jest charakter samego zdarzenia szkodzącego (wydarzenia opisane w kazusie IV i V rozgrywają się w tego samego rodzaju przedsiębiorstwie, a ocena ich jest znacząco inna). Po drugie, zauważyć można tendencję do surowszego rozstrzygnięcia kazusu III niż IV. Może to świadczyć na przykład o tym, że im większy jest rozmiar wyrządzonych szkód, tym znaczniejsze jest przyzwolenie grupy badanej na orzekanie obowiązku naprawienia szkody według reguł oderwanych od winy. Z drugiej strony, w kazusie IV nieco większa liczba respondentów stwierdziła, że nie przemawia do nich żadna z zaproponowanych odpowiedzi.

Odpowiedź	Kazus III (zbiornik retencyjny)	Kazus IV (karuzela)	Kazus V (kasa biletowa)
zasada winy	20,9%	21,3%	47,2%
zasada ryzyka	65,9%	61,3%	20,6%
brak odpowiedzialności	4,7%	7,2%	25,9%
żadna z odpowiedzi	8,4%	10,3%	6,3%

Tabela 2. Rozstrzygnięcia kazusów III, IV i V

Z uwagi na to, że postawione we wstępie hipotezy badawcze nie miały na celu zbadania zależności między poczuciem sprawiedliwości deliktowej a posiadaniem określonych cech socjodemograficznych przez respondentów, jak również mając na względzie bardziej prawniczy aniżeli socjologiczny charakter niniejszego opracowania, uzasadnione jest pominięcie w nim szczegółowej analizy wyników badania z podziałem na płcie, grupy wiekowe i stopnie wykształcenia ankietowanych. Odnotować należy jedynie, że za pomocą testu statystycznego  $\chi^2$  stwierdzono, że we wszystkich kazusach związek między płcią respondenta a jego tendencją do odpowiadania nie jest istotny statystycznie<sup>38</sup>. Podobne konkluzje dało zastosowanie tego testu do oceny zależności między wiekiem respondenta a jego tendencją do odpowiadania. Jedynie przy uwzględnieniu wykształcenia respondentów zastosowanie testu statystycznego  $\chi^2$  wykazało, że związek między stopniem wykształcenia a tendencją do odpowiadania jest istotny statystycznie, przy czym dotyczy to wyłącznie odpowiedzi udzielanych

38 Szerzej na temat tego testu statystycznego zob. np. <https://pogotowiestatystyczne.pl/slowniki/chi-kwadrat-test-niezalezności/> (dostęp: 28.05.2024 r.).

na tle kazusu I oraz II (uczestnicy badania z wykształceniem średnim jeszcze częściej niż osoby z wykształceniem wyższym opowiadają się w tych dwóch przypadkach za zasadą winy). Podkreślić jednak należy, że wahania te i tak nie mają wpływu na ocenę postawionych we wstępie hipotez, ponieważ odpowiedzi przeanalizowane oddzielnie dla **każdej** z wyróżnionych grup badanych je potwierdzają (tzn. w ramach każdej z grup odpowiedzi dotyczące kazusu I są podobne do odpowiedzi udzielonych na tle kazusu II, zaś odpowiedzi oddane na tle kazusu IV różnią się od tych udzielonych w związku ze stanem faktycznym zaprezentowanym w kazusie V). Można powiedzieć, że różnice między poszczególnymi grupami dotyczą jedynie stopnia nasilenia występowania określonych preferencji.

### III. WNIOSKI

Uczestnicy badania niemal identycznie rozstrzygają kazusy I (PKP) oraz II (kino), natomiast diametralnie różnie oceniają stany faktyczne zaprezentowane w kazusie IV (karuzela) i V (kasa biletowa). Tym samym zaprezentowane wyniki zdają się potwierdzać (przynajmniej w odniesieniu do grupy badanej) trafność sformułowanych we wstępie hipotez badawczych. Dla respondentów nie ma mianowicie znaczenia, czy do poślizgnięcia się poszkodowanego doszło na terenie przedsiębiorstwa kolejowego, które zgodnie z panującym poglądem kwalifikowane jest jako przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 § 1 k.c., czy też do takiego wypadku doszło na terenie kina, któremu orzecznictwo i literatura jednolicie odmawiają takiego statusu. Rozstrzygając oba stany faktyczne, ankietowani opowiadają się w większości za odpowiedzialnością na zasadzie winy. Z kolei sytuacje mające miejsce w przedsiębiorstwie tego samego rodzaju – tj. w parku rozrywki, który co do zasady oceniany jest przez judykaturę jako mieszczący się w zakresie zastosowania art. 435 § 1 k.c. – są bardzo różnie rozstrzygane przez badanych w zależności od tego, czy szkoda spowodowana została przez zdarzenie szczególnie niebezpieczne, czy też nie (w przypadku złamania się wahadła karuzeli respondenci opowiadają się w większości za odpowiedzialnością obiektywną, zaś w razie poślizgnięcia się spowodowanego myciem podłogi w kasie biletowej pytani uważają, że właściwsza jest zasada winy, względnie nieprzypisywanie komukolwiek odpowiedzialności odszkodowawczej). Zgodnie zatem z poczuciem sprawiedliwości ankietowanych, o wyborze zasady odpowiedzialności nie przesądza fakt, czy dane przedsiębiorstwo ogólnie generuje podwyższony stopień zagrożenia dla otoczenia, lecz decydujący jest charakter zdarzenia sprawczego, które było przyczyną szkody (tj. pozostawało w związku przyczynowym ze szkodą).

Porównując z kolei rozstrzygnięcia kazusu III (zbiornik retencyjny) i kazusu IV (karuzela), zauważyć można, że grupa badana wyraża nieco większe poparcie dla

oderwania odpowiedzialności deliktowej od winy w przypadku zalania pobliskiej wsi w wyniku przerwania zapory ziemnej zbiornika retencyjnego niż w razie uszczerbku na zdrowiu doznanego przez dziewczynkę w wyniku złamania się wahadła karuzeli (różnica rzędu prawie 5 punktów procentowych). Być może większe przyzwolenie dla surowszej odpowiedzialności bierze się stąd, że w stanie faktycznym opisanym w kazusie III rozmiar szkód jest większy niż w kazusie IV – zalana została cała wieś, a zatem osób potencjalnie poszkodowanych jest znacznie więcej; w wyniku takiego zdarzenia potencjalnie mogło dojść nie tylko do wyrządzenia szkód na mieniu, ale także szkód na osobie. Być może zbiornik retencyjny jawi się respondentom jako generujący większe niebezpieczeństwo dla otoczenia niż karuzela, mimo że sam jako taki (w odróżnieniu od karuzeli) wcale nie wykorzystuje przetworzonych sił przyrody.

Zastosowanie doboru kwotowego oraz właściwy dobór zmiennych powinny przyczynić się do zwiększenia prawdopodobieństwa, że przedstawione wyniki odpowiadają poglądom całej badanej populacji (tzw. próba reprezentatywna przedmiotowa)<sup>39</sup>. Trzeba mieć jednak świadomość, że kwotowy dobór uczestników nie daje aż tak reprezentatywnych wyników, jak zastosowanie metod doboru losowego<sup>40</sup>. Nie można też nigdy z pełną pewnością wykluczyć, że poza wybranymi dla opisywanego badania czynnikami socjodemograficznymi nie istnieją jeszcze inne zmienne mające wpływ na odpowiedzi respondentów. Wreszcie trzeba pamiętać, że badana populacja nie stanowiła wszystkich mieszkańców Polski<sup>41</sup>, w związku z tym nie można uogólnić uzyskanych wyników na społeczeństwo całego kraju. Zaobserwowane tendencje są jednak na tyle wyraźne, że mogą stanowić interesujący przyczynek do pogłębienia badań przez innych badaczy lub wyspecjalizowane instytucje (np. CBOS) także w innych województwach, na szerszej populacji badanej.

Ponadto wydaje się, że – pomimo powyższych zastrzeżeń – uzyskane wyniki mogą stanowić pewną subtelną wskazówkę w procesie wykładni art. 435 § 1 k.c., zwłaszcza w kontekście rozumienia zdarzenia szkodzącego, tj. ruchu przedsiębiorstwa lub zakładu. W każdym razie jest to prawdopodobnie pierwsze w polskiej literaturze prawniczej badanie empiryczne, mające na celu zrekonstruowanie wartości akceptowanych społecznie w zakresie odpowiedzialności deliktowej, więc jego wartość dla wykładni funkcjonalnej jest prawdopodobnie tak czy tak większa niż przykładowo formułowane w piśmiennictwie tezy sprowadzające się do stwierdzenia, że

39 Szerzej o reprezentatywności próby dobranej kwotowo zob. <http://nastrazysondazy.uw.edu.pl/metodologia-badan/metodologia/reprezentatywnosc-proby/> (dostęp: 28.05.2024 r.).

40 Autorka nie była w stanie zastosować losowego doboru próby (np. losowania po numerach PESEL) ze względu na brak posiadania niezbędnej przy takiej metodzie, pełnej listy jednostek należących do badanej populacji (w szczególności ze względu na brak dostępu do bazy numerów PESEL). Szerzej na temat trudności związanych z losowym doбором próby zob. np. <http://nastrazysondazy.uw.edu.pl/metodologia-badan/metodologia/reprezentatywnosc-proby/> (dostęp: 28.05.2024 r.).

41 Niestety dla autorki niezwykle problematyczne (a być może nawet niemożliwe) byłoby dotarcie do reprezentatywnej grupy osób z całej Polski, w związku z czym konieczne było ograniczenie badanej populacji.



dominująca wykładnia art. 435 § 1 k.c. „już choćby intuicyjnie wydaje się niesprawiedliwa”. Za (choćby pogładowym) wykorzystaniem uzyskanych wyników przemawia również wskazywana w literaturze okoliczność, że z uwagi na to, iż nauka prawa ma zastosowanie praktyczne, to „nie może czekać na [idealne – M.M.] wyniki poznawcze innej dziedziny wiedzy [w tym przypadku socjologii – M.M.]. Jeśli się więc jej nie dostarczy odpowiednio przerobionego materiału, to zmuszona ona jest do tego, co – bynajmniej nie w jakimś sensie pejoratywnym – nazywać by można partyzantką naukową w postaci analiz i rozwiązywania kwestii, do których potrzeba wiadomości fachowych właściwie przekraczających granice specjalności teoretyka prawa [cywilnego – M.M.] (...). Stąd wynika dalej możliwość błędów niezawinionych, skoro to przekroczenie kompetencji jest jak gdyby działaniem w stanie wyższej konieczności”<sup>42</sup>.

Ogólne tendencje wyłaniające się z uzyskanych wyników mogą stanowić także przyczynek do rozważań *de lege ferenda* oraz inspirację dla rządzących do przeprowadzania – przed ewentualnymi zmianami legislacyjnymi – badań ankietowych na większej populacji badanej przy wykorzystaniu losowych narzędzi doboru próby (takich jak np. losowanie po numerach PESEL).

### III.I. POSTULATY *DE LEGE LATA*

Przełożenia wniosków płynących z uzyskanych wyników na wykładnię art. 435 § 1 k.c. spróbuję dokonać w oparciu o – jak się wydaje – najbardziej reprezentatywną w polskim systemie prawnym, derywacyjną koncepcję wykładni. W tym kontekście zauważyć można, po pierwsze, że termin „ruch przedsiębiorstwa” jako pewna zbitka słowna nie posiada definicji legalnej. Po drugie, rozważyć należy, czy zwrot ten ma swoje ustalone znaczenie w języku prawniczym. Jak wskazuje M. Zieliński, jako ustalone znaczenie w języku prawniczym należy przyjąć tylko to, które w niebudzący wątpliwości sposób jest powszechnie przyjęte w języku prawniczym, tj. panuje w stosunku do jego treści pełna jednolitość w doktrynie<sup>43</sup>. Mając na uwadze poglądy na interpretację art. 435 § 1 k.c. wyrażone przez J. Łopuskiego<sup>44</sup>, zastrzeżenia do obecnej regulacji sformułowane przez M. Zelka<sup>45</sup>, stanowisko zajęte przez L. Domańskiego

42 Por. W. Wolter, *O czynnie jako działaniu lub zaniechaniu przestępnym*, „Państwo i Prawo” 1956/5–6, s. 901 i n.

43 Zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 295.

44 Autor ten postuluje dokonywanie wykładni art. 435 § 1 k.c. przez pryzmat tego, że podstawowym motywem ustanowienia określonej w niej odpowiedzialności było niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą dla otoczenia określone w tym przepisie przedsiębiorstwo lub zakład. Zdaniem autora nie jest uzasadnione obejmowanie poślizgnięcia się pasażera na peronie zakresem zastosowania omawianego przepisu, ponieważ ryzyko poślizgnięcia się nie jest większe na peronie kolejowym niż poza terenem przedsiębiorstwa kolejowego, na przykład na ulicy, por. J. Łopuski, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z użyciem sił przyrody* (art. 152 k.z.): jej znaczenie i ewolucja w perspektywie minionego 70-lecia, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2004/3, s. 667, 682–684 i 693–694.

45 Zdaniem tego uczonego łączenie zaostrożonej odpowiedzialności ze szkodą wyrządzoną każdym przejawem szeroko rozumianego ruchu przedsiębiorstwa jest nieuzasadnione, zob. M. Zelek, *Ruch przedsiębiorstwa lub zakładu...*, s. 912–913 i 924–926.

i T. Dybowskiego na tle poprzednio obowiązującego art. 152 k.z.<sup>46</sup> oraz fakt, że A. Śmieja określa w *Systemie Prawa Prywatnego* stanowisko doktryny w tym zakresie mianem „niemal całkowicie zgodnego”<sup>47</sup> (a nie w pełni zgodnego), należy dojść do wniosku, że interpretowane wyrażenie nie posiada ustalonego znaczenia w języku prawniczym (choć można wyróżnić pogląd o charakterze dominującym). Tym samym konieczne jest ustalenie jego znaczenia na gruncie reguł semantycznych języka ogólnego.

Z uwagi na to, że nie jest możliwe odnalezienie znaczenia wprost dla całej zbitki słownej (w słownikach języka polskiego nie ma bowiem hasła „ruch przedsiębiorstwa”), należy ustalić znaczenie całego wyrażenia na podstawie ustalenia znaczenia jego zwrotów składowych (tj. słowa „ruch” oraz słowa „przedsiębiorstwo”). Pamiętać należy przy tym o językowej dyrektywie wykładni, zgodnie z którą temu samemu wyrazowi czy wyrażeniu powtarzającym się w tekście prawnym należy przypisywać konsekwentnie takie samo znaczenie (tzw. zakaz wykładni homonimicznej)<sup>48</sup>. W szczególności przedsiębiorstwo pojmować należy zgodnie ze wskazaniami zawartymi w art. 55<sup>1</sup> k.c., a więc jako zorganizowany zespół składników materialnych i niematerialnych, przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej<sup>49</sup>. Odnośnie do znaczenia słowa „ruch” zauważyć należy, że słowo to ma aż jedenaście znaczeń słownikowych<sup>50</sup>, z czego jednak dziewięć jawi się w kontekście występującym w art. 435 k.c. jako oczywiście absurdalne. W związku z tym rozważać można potencjalnie jedynie „ruch” jako „zmianę położenia punktu materialnego w stosunku do innych punktów dokonującą się w czasie” (ruch w znaczeniu mechanicznym) albo jako „zespół czynności, działań podejmowanych w jakimś celu, na jakimś polu, w jakiejś dziedzinie” (ruch jako funkcjonowanie).

Z uwagi na to, że po uwzględnieniu kontekstu językowego nie udało się uzyskać jednoznaczności interpretowanego zwrotu, uznać należy, że jest on niejednoznaczny

46 Według opinii tych autorów odpowiedzialność z art. 152 k.z. nie mogła być rozciągana na wypadki zaszłe w tych częściach (obszarach) przedsiębiorstwa czy zakładu, które nie miały nic wspólnego z wprawianiem w ruch przez siły przyrody (tj. np. w biurach, dziedzińcach, magazynach, kasach oraz wszelkich pomieszczeniach i placach wolnych od ruchu maszyn i narzędzi poruszanych za pomocą sił przyrody), por. T. Dybowski, *W sprawie wykładni...*, s. 100; L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1936, s. 655.

47 Zob. A. Śmieja, *Czyni niedozwolone...*, s. 588.

48 Por. S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 84.

49 Z kolei „zakład” rozumiany jest jako zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych (pewna jednostka organizacyjna), przeznaczony do innych niż przedsiębiorstwo, choć określonych celów, por. M. Skonieczny, A. Okoń, *Artykuł 435 § 1 Kodeksu cywilnego...*, s. 43; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna...*, s. 88.

50 Słowo „ruch” może oznaczać: (i) „zmianę położenia punktu materialnego w stosunku do innych punktów dokonującą się w czasie”, (ii) „zmianę położenia ciała ludzkiego, zwierzęcego lub jego części; też: sposób poruszania się”, (iii) „chodzenie, poruszanie się wykonywane w celu nabycia sprawności fizycznej”, (iv) „krzątanie, bieganie, ożywienie”, (v) „zespół czynności, działań podejmowanych w jakimś celu, na jakimś polu, w jakiejś dziedzinie”, (vi) „wahania ilościowe związane z przebiegiem jakichś zjawisk”, (vii) „decyzję, działanie podjęte w rozgrywce z kims”, (viii) „regularne przemieszczanie się ciał niebieskich, części skorupy ziemskiej lub części atmosfery otaczającej Ziemi”, (ix) „przesunięcie figury na szachownicy”, (x) „poruszanie się przechodniów i pojazdów na drogach, ulicach, szosach itp.” albo (xi) „przemieszczanie się wojska w terenie”, zob. ruch (w:) *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Lempicka, Warszawa 1968, s. 721; ruch (w:) *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/ruch.html> (dostęp: 28.05.2024 r.).

na gruncie dyrektyw językowych, w związku z czym powinno się przejść do procedur interpretacyjnych na podstawie dyrektyw systemowych i funkcjonalnych<sup>51</sup>. Przy tym dyrektywy te powinny być stosowane równolegle, w tym sensie, że reguły funkcjonalne wspólnie z systemowymi współwyznaczają sens interpretowanego zwrotu wieloznacznego. Jednak ze względu na niemożliwość ich jednoczesnego realizowania należy – zgodnie z tradycją interpretacyjną<sup>52</sup> – najpierw odwołać się do dyrektyw systemowych. W tym zakresie zastanowić należy się, czy treść normy przy którymś z możliwych znaczeń interpretowanego zwrotu nie znajdzie się w konflikcie z treścią którejś z norm hierarchicznie wyższych. W szczególności rozważać można, czy przyjęcie któregoś z powyżej wskazanych znaczeń nie spowoduje, że wyinterpretowana z art. 435 § 1 k.c. norma prawna będzie sprzeczna z zasadą równości wobec prawa ustanowioną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Wskazany przepis ustawy zasadniczej nakazuje w płaszczyźnie stanowienia prawa tak samo traktować podmioty znajdujące się w takiej samej sytuacji oraz odmiennie traktować podmioty znajdujące się w sytuacji odmiennej. Przy czym, dokonując porównania, nie należy brać pod uwagę wszystkich cech tych podmiotów, tylko takie cechy, które mają znaczenie dla danej regulacji prawnej (tzw. cechy relewantne)<sup>53</sup>. Wydaje się jednak, że ani pozostawianie szkody w związku z ruchem pojmowanym mechanicznie, ani powiązanie szkody z całokształtem działań podejmowanych w przedsiębiorstwie dla realizacji określonego celu, nie uzasadniają same w sobie oparcia odpowiedzialności odszkodowawczej na odmiennej zasadzie niż wina.

W ramach realizacji dyrektyw systemowych sprawdzić należy również to, czy treść normy przy którymś z możliwych znaczeń interpretowanego zwrotu nie znalazłaby się w konflikcie z którąś z obowiązujących w systemie zasad prawa. W ramach prawa cywilnego regulującego odpowiedzialność odszkodowawczą wskazać można dwie kluczowe zasady prawa formułowane przez przedstawicieli nauki: zasadę cywilnej odpowiedzialności za długi, zgodnie z którą dłużnik odpowiada za swe zobowiązania całym swoim majątkiem, a ograniczenia tej zasady mogą być wprowadzane tylko na mocy szczególnych przepisów, oraz zasadę odpowiedzialności za szkodę, która stanowi, że ten, kto wyrządził drugiemu szkodę ze swej winy, a w przypadkach w ustawie przewidzianych także bez winy, jest zobowiązany do jej naprawienia<sup>54</sup>. Obie zasady są jednak na tyle ogólne, że nie sposób dopatrzeć się konfliktu między nimi a normą prawną wyinterpretowaną z art. 435 § 1 k.c. – i to niezależnie od tego, które znaczenie przypisze się wyrażeniu „ruch przedsiębiorstwa”.

51 Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 297.

52 M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 297–299.

53 Por. np. wyr. TK z 16.11.2010 r. (K 2/10), OTK-A 2010/9, poz. 102.

54 Por. G. Jędrejek, *Wykładnia przepisów prawa cywilnego i materialnego*, Warszawa 2020, s. 211; A. Kawalko, H. Witczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2006, s. 9.

Wreszcie przejść należy do realizacji dyrektyw funkcjonalnych aksjologicznych, tj. odwołujących się do wartości akceptowanych społecznie, a przypisywanych racjonalnemu prawodawcy. Na gruncie tych reguł ujawnia się doniosłość przeprowadzonych badań ankietowych. Wynika z nich między innymi, że według opinii grupy badanej dla przypisania surowszej odpowiedzialności za szkodę nie ma znaczenia fakt, czy zdarzenie sprawcze wiązało się z występowaniem ruchu w znaczeniu mechanicznym, czy też nie (o ile bowiem o karuzeli można powiedzieć, że porusza się ona w sensie mechanicznym, o tyle zbiornik retencyjny nie pozostaje w takim ruchu, a mimo to ankietowani w jeszcze większym stopniu łączyli z jego awarią powstanie odpowiedzialności obiektywnej). Powyższe może stanowić argument za odrzuceniem pojmowania ruchu jako „zmiany położenia punktu materialnego w stosunku do innych punktów dokonującej się w czasie”. Nie można jednak nie zauważyć, że i drugie znaczenie, tj. pojmowanie ruchu przedsiębiorstwa jako każdego przejawu jego działania (funkcjonowania), nie daje rezultatu w pełni spójnego z poczuciem sprawiedliwości badanej populacji. Wydaje się zatem, że powinno ono stanowić punkt wyjścia do dalszej interpretacji. Skoro bowiem według derywacyjnej koncepcji wykładni obalić można wynik językowo jednoznaczny, to z kilku możliwych rezultatów językowych należy najpierw wybrać ten najbardziej akceptowalny – i w konsekwencji wymagający stosunkowo najmniejszych korekt pozajęzykowymi dyrektywami wykładni – a następnie, o ile wymaga tego system wartości przypisywanych racjonalnemu prawodawcy i nie zachodzi żaden z zakazów przełamania językowego wyniku wykładni, dokonać odpowiednio interpretacji rozszerzającej albo zwężającej. W tym przypadku – skoro badanie pokazało, że poczucie sprawiedliwości badanej populacji nakazuje wiązać surowszą odpowiedzialność ze szczególnie niebezpiecznym charakterem zdarzenia szkodzącego – to wydaje się, że w celu uzyskania aksjologicznej spójności powinno się rozważyć **zawężenie pojęcia ruchu przedsiębiorstwa tylko do takich przejawów jego działalności, które generują szczególne niebezpieczeństwo**<sup>55</sup>.

Do podobnych wniosków prowadzi zastosowanie dyrektyw funkcjonalnych intelektualnych. Zauważyć należy, że odpowiedzialność obiektywna może powodować spadek aktywności w obszarze działalności nią objętej. W związku z tym prakseologicznie najtrafniejsze wydaje się ustanawianie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka tylko w tych obszarach, w których zbyt intensywna działalność mogłaby być bardzo niebezpieczna, i nierozszerzanie jej na te aspekty funkcjonowania przedsiębiorstwa, które nie generują większego zagrożenia. Tam bowiem, gdzie prawdopodobieństwo wyrządzenia szkód jest niewielkie, nie ma uzasadnienia dla odstępowania od zasady winy – najbardziej efektywnej z punktu widzenia ekonomicznej analizy prawa<sup>56</sup>.

55 Szerzej na temat tego, kiedy dopuszczalne jest przeprowadzanie wykładni rozszerzającej oraz zwężającej, zob. O. Bogucki, *Model wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, Szczecin 2016, s. 247–260.

56 Por. R. Cooter, T. Ulen, *Ekonomiczna analiza prawa*, Warszawa 2011, s. 412 (tabela 8.2); M. Zelek, *Ruch przedsiębiorstwa lub zakładu...*, s. 916.

### III.II. POSTULATY *DE LEGE FERENDA*

Wydaje się niestety, że nawet powyższa wykładnia nie jest w stanie zappełnić luki polegającej na tym, że poza zakresem zastosowania art. 435 § 1 k.c. pozostaje wiele rodzajów działalności i rzeczy niosących ze sobą wzmożone niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody dla otoczenia<sup>57</sup>. Wystarczy, że danego przedsiębiorstwa lub zakładu nie da się zakwalifikować jako wprowadzanego w ruch za pomocą (przetworzonych) sił przyrody i odpada możliwość przypisania podmiotowi je prowadzącemu odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, nawet jeżeli generuje ono szczególne zagrożenie wyrządzenia szkód w otoczeniu (tak np. przedsiębiorstwa wykorzystujące drobnoustroje chorobotwórcze, *big data* albo zbiorniki retencyjne, o ile – inaczej niż w kazusie III – nie stanowią one elementu np. elektrowni). Tym samym rozważyć należałoby nowelizację art. 435 § 1 k.c. poprzez zrezygnowanie w nim z anachronicznej dziś kategorii „wprawiania w ruch za pomocą sił przyrody” na rzecz **powiązania odpowiedzialności obiektywnej z faktem wyrządzenia szkody przez działalność szczególnie niebezpieczną** (*scil.* przez ten charakterystyczny aspekt działalności, który generuje wzmożone zagrożenie szkód dla otoczenia).

*Prima facie* może się wydawać, że powyższa propozycja posiada istotną wadę, ponieważ postulowana przesłanka odpowiedzialności cechuje się wysoką nieostrością. Co prawda część stanów faktycznych można by bez wątpliwości zakwalifikować jako mieszczące się w zakresie zastosowania proponowanej normy prawnej (np. wybuch urządzeń w wielkiej elektrowni albo wypadek na placu budowy spowodowany działaniem maszyn budowlanych), a o części niewątpliwie dałoby się orzec, że leżą poza zakresem jej zastosowania (np. wypadki w małych sklepach spożywczych, kinach, punktach ksero oraz – co do zasady – w pomieszczeniach biurowych wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw i zakładów), jednakże co do sporej grupy zdarzeń mogą powstać istotne wątpliwości, czy byłyby one objęte postulowaną regulacją. Pas nieostrości (nazywany przez H.L.A. Harta sferą półcienia; ang. *penumbra of doubt*<sup>58</sup>) jest tym szerszy, że zarówno słowo „niebezpieczeństwo”, jak i termin „szczególne” (czy też ewentualnie każdy inny termin równoznaczny) stanowią zwroty nieostre<sup>59</sup>. Z drugiej strony wydaje się, że całkowite wyeliminowanie pewnej nieostrości z języka prawnego i tak nie jest możliwe. Przyczyny tej niemożności trafnie opisuje H.L.A. Hart: „wyrażając to krótko, powód jest następujący (...) jesteśmy tylko ludźmi, a nie bogami. Charakterystyczna cecha naszej ludzkiej sytuacji (a dotyczy to także prawodawstwa) polega na tym, że gdy chcemy uregulować jednoznacznie i z góry jakąś sferę

57 Tak też A. Śmieja, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za zawalenie się budowli (art. 434 k.c.)*, AUWr 1993/ 1526, Prawo CCXXVI, s. 103 i 269.

58 Por. H.L.A. Hart, *The Concept of Law*, Oxford 1994, s. 123. Obok sfery półcienia autor wyróżnia tzw. rdzeń znaczeniowy (ang. *core of certainty*), czyli przypadki, które bez wątpliwości można określić jako desygnaty danego pojęcia.

59 Na temat zwrotów nieostrych i pasa nieostrości zob. więcej M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 155–162.

postępowania przez nałożenie ogólnych wzorców, tak by dalsze urzędowe wskazówki nie były już potrzebne, napotykamy dwa ograniczenia. Pierwszym z nich jest nasza względna niewiedza co do faktów, a drugim względne niedookreślenie celów. Gdyby świat, w którym żyjemy pozwalał się charakteryzować jedynie przez skończoną liczbę atrybutów i gdybyśmy mogli je poznać wraz ze wszystkimi sposobami ich kombinacji, można by z góry ustanowić warunki dla każdej możliwości. (...) Na pewno to nie jest nasz świat. Ludzcy prawodawcy nie mogą mieć wiedzy o wszystkich możliwych kombinacjach okoliczności, które mogą pojawić się w przyszłości. Ta niemożność antycypacji idzie w parze z nieokreślonością celów<sup>60</sup>.

Z powyższego wynika, że zwroty niedookreślone mogą wręcz być uznane za zaletę tekstów prawnych, bowiem stanowią remedium na niedoskonałą wiedzę faktycznego prawodawcy, zapewniając elastyczność, która pozwala dostosowywać decyzje prawne w sposób adekwatny do wszystkich indywidualnych cech konkretnej sytuacji (również w odległej przyszłości, w związku np. z rozwojem kolejnych technologii). Stworzenie takiego luzu decyzyjnego nie zapewnia jednak decydentowi niczym nieograniczonej swobody, ponieważ jej granicami są granice pasa nieostrości zwrotu niedookreślonego (konieczność poruszania się w ich obrębie) oraz granice wyznaczone przez społecznie akceptowane wartości przypisywane prawodawcy<sup>61</sup>.

Pożądanym zabiegiem legislacyjnym byłoby również sformułowanie w Kodeksie cywilnym pewnych kryteriów szacowania, które ułatwiłyby kwalifikowanie danych działalności jako generujących albo niegenerujących szczególnego niebezpieczeństwa. Przy czym kryteria te powinny w moim przekonaniu mieć – z uwagi na przywołaną niewiedzę ludzką – charakter jedynie przykładowy. Mogłyby one wiązać się z rozmiarem możliwych szkód oraz z prawdopodobieństwem ich wystąpienia. Wydaje się przy tym, że – aby mówić o wzmożonym niebezpieczeństwie – wystarczające powinno być występowanie w dużym natężeniu tylko jednego z przywołanych czynników. Przykładowo prawdopodobieństwo wystąpienia katastrofy lotniczej jest stosunkowo niewielkie<sup>62</sup>, ale jeśli już do takowej dojdzie, to jest ona niezwykle brzemienne w skutkach (wyrządzone szkody sięgają wielkich rozmiarów). Pomimo nikłego prawdopodobieństwa wystąpienia szkód, przedsiębiorstwo lotnicze powinno jednak zostać zakwalifikowane jako generujące ponadprzeciętne zagrożenie dla otoczenia. Wydaje się bowiem, że podobnie jak w tzw. formule Handa dotyczącej konstruowania wzorca postępowania przy odpowiedzialności na zasadzie winy<sup>63</sup>, tak i przy rozważaniach, które przedsiębiorstwa i zakłady generują ponadprzeciętne niebezpieczeństwo, powinno

60 Zob. H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, Warszawa 2020, s. 212–213.

61 Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, s. 162.

62 Ze statystyk wynika, że prawdopodobieństwo śmierci w wypadku lotniczym wynosi 1:29 milionów. Zdecydowanie większe prawdopodobieństwo śmierci zachodzi w przypadku jazdy samochodem albo rowerem, por. <https://www.newsweek.pl/swiat/czy-podroze-samolotem-sa-bezpieczne-dane-statystyczne/j7ytlk3> (dostęp: 28.05.2024 r.).

63 Zob. więcej R. Cooter, T. Ulen, *Ekonomiczna analiza prawa...*, s. 424–428; R. Posner, *Economic Analysis of Law*, Boston 1986, s. 147–151.

się uwzględniać oba czynniki łącznie. Im większy jest iloczyn tych czynników, tym działalność jest bardziej niebezpieczna.

Oczywiście sam termin „duży rozmiar szkód” również jest zwrotem niedookreślonym. Na wielkość szkody wpływ ma z pewnością liczba poszkodowanych (do takiego wniosku prowadzi również porównanie rozstrzygnięć kazusów III i IV). Bez wątplenia też szkody na osobie mają *in abstracto* poważniejszy charakter niż szkody w mieniu. W moim przekonaniu ocenę wielkości szkód pozostawić należy jednak orzecznictwu. Wprowadzenie do ustawy nadmiernej kazuistyki (np. w postaci progu kwotowego) mogłoby bowiem pozbawić tekst prawny elastyczności, prowadząc w efekcie niekiedy do niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Z kolei kryterium prawdopodobieństwa wyrządzenia szkód mogłoby uwzględniać myśl wyrażoną m.in. w PETL, tj. dana działalność powinna być w moim przekonaniu kwalifikowana jako szczególnie niebezpieczna, jeżeli stwarza duże ryzyko szkód nawet wówczas, gdy dokłada się najwyższej staranności w jej prowadzeniu.

Nie wydaje mi się natomiast, aby trafne było kontynuowanie w ewentualnej nowelizacji, spotykanego niekiedy w obecnym orzecznictwie na tle art. 435 § 1 k.c., utożsamiania szczególnego niebezpieczeństwa z wykorzystywaniem dużych mocy elementarnych<sup>64</sup>. Po pierwsze, kryterium to nie wydaje się być bardziej konkluzywne od mierników zaproponowanych w tekście powyżej – nie wiadomo dokładnie, ile watów powinna wynosić moc danego urządzenia, aby określić ją mianem „dużej”. Ponadto zauważyć należy, że w skład przedsiębiorstwa lub zakładu może wchodzić bardzo wiele różnych maszyn i urządzeń – czy wówczas należy ich moce zsumować, czy też o tym, czy mamy do czynienia z „dużymi mocami elementarnymi”, decydować ma urządzenie o najwyższej w danym przedsiębiorstwie mocy? Po drugie, mogą istnieć urządzenia elektryczne pobierające co prawda duże ilości energii, ale będące relatywnie bezpieczne, jak i mogą istnieć działalności wykorzystujące niewielkie moce, a i tak generować wzmożone niebezpieczeństwo szkód dla otoczenia (nie zawsze też owo niebezpieczeństwo musi w ogóle wynikać z użycia energii elektrycznej).

Gdyby natomiast powyższe rozwiązanie nie spotkało się z aprobatą ciał ustawodawczych, to warto byłoby chociaż rozważyć wprowadzenie rozwiązania analogicznego do funkcjonującego w niemieckim systemie prawnym.

W Niemczech odpowiedzialność deliktowa związana z wprowadzaniem szczególnego niebezpieczeństwa do otoczenia również nie doczekała się klauzuli ogólnej i jest chyba jeszcze bardziej rozproszona w różnych aktach prawnych, niż ma to miejsce w polskim systemie prawnym<sup>65</sup>. Jednakże o przypisaniu zaostrożonej odpowiedzialności

64 Por. np. wyr. SA w Białymstoku z 6.02.2020 r. (I ACa 679/19), LEX nr 3030033; wyr. SA w Poznaniu z 11.07.2019 r. (I AGa 308/18), LEX nr 3113260.

65 Zob. np. H. Kötz, G. Wagner, *Deliktsrecht*, München 2021, s. 198; K. Zweigert, H. Kötz, *Einführung in die Rechtsvergleichung: auf dem Gebiete des Privatrechts*, Mohr Siebeck 1996, s. 68; J. Metzling, *Gefährdungshaftung: Einzelgesetze oder Generalklausel? Eine rechtsvergleichende Analyse*, „Bucerius Law Journal” 2014/2, s. 80.

decyduje w każdym z tych kazuistycznie opisanych przypadków to, czy szkoda powstała w związku ze zmaterializowaniem się specyficznego niebezpieczeństwa, **charakterystycznego dla danej działalności (rzeczy)**, które to niebezpieczeństwo stanowiło *ratio legis* wprowadzenia odpowiedzialności oderwanej od winy<sup>66</sup>. Konstrukcja taka wydaje się bardziej spójna również z systemem wartości przypisywanym w Polsce prawodawcy racjonalnemu.

**r. pr. dr Monika Moska**

*Doktor nauk prawnych, absolwentka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, radca prawny, prawnik w RW Law Kancelarie Radców Prawnych Rabczyński & Wasilewski.*

*Doctor of laws, graduate of the Adam Mickiewicz University in Poznań, attorney-at-law, lawyer at RW Law Kancelarie Radców Prawnych Rabczyński & Wasilewski.*

**ABSTRACT**

**Keywords:** *liability in damages; strict liability; particular danger; tort liability; Article 435 of the Polish Civil Code; survey study; social sense of justice*

## **Tort liability for creating a particular danger to the environment in the 21st century and the social sense of justice**

The particular danger of causing damage to the environment has long been considered one of the basic reasons for establishing strict liability in damages. In many European countries, the legislator expressly included this motive in the provisions, thus characterising the harmful event. It is often pointed out in literature that the adoption of a regulatory model based on a general strict liability clause for particularly dangerous activities allows for the adaptation of tort law to the pace of modern technological development. However, the question arises as to what exactly should the increased liability in damages be connected with: the dangerous nature of the activity of the liable entity or with the dangerous nature of the cause of the damage? In order to answer this question in a manner consistent with the social sense of justice, a CAWI survey has been conducted.

---

66 Zamiast wielu por. reprezentatywnie E. Deutsch, H.J. Ahrens, *Deliktsrecht*, München 2014, s. 175–176.



The results of the study basically confirm the research hypotheses presented in the introduction: [H1] in the public-opinion assessment, liability for damages independent of fault is appropriate in those cases where the harmful event is particularly dangerous (i.e., the damage is directly related to an event that is extremely dangerous); [H2] in the public-opinion assessment, the profile of the enterprise as such is irrelevant for the choice of the principle of tort liability.

Getting to know the moral judgments and norms prevalent in society allows for a more complete – in the light of axiological functional directives – interpretation of Article 435(1) of the Polish Civil Code and for formulating specific *lex ferenda* postulates.

## Bibliografia

1. **Bogucki Olgierd**, *Model wykładni funkcjonalnej w derywacyjnej koncepcji wykładni prawa*, Szczecin 2016
2. **Cooter Robert, Ulen Thomas**, *Ekonomiczna analiza prawa*, Warszawa 2011
3. **Czachórski Witold**, *Czyny niedozwolone (w:) System Prawa Cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Z. Radwański, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981
4. *Czy podróże samolotem są bezpieczne. Dane statystyczne*, „Newsweek Polska”, <https://www.newsweek.pl/swiat/czy-podroze-samolotem-sa-bezpieczne-dane-statystyczne/j7ytlk3>
5. **Deutsch Erwin, Ahrens Hans-Jürgen**, *Deliktsrecht*, München 2014
6. **Domański Ludwik**, *Instytucje kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1936
7. **Dybowski Tomasz**, *W sprawie wykładni art. 152 § 1 KZ*, „Nowe Prawo” 1955/7–8
8. European Group on Tort Law, *Principles of European Tort Law, Text and Commentary*, Wien 2005
9. **Garlicki Stanisław**, *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1959
10. **Hart Herbert Lionel Adolphus**, *Pojęcie prawa*, Warszawa 2020
11. **Hart Herbert Lionel Adolphus**, *The Concept of Law*, Oxford 1994
12. **Jędrejek Grzegorz**, *Wykładnia przepisów prawa cywilnego i materialnego*, Warszawa 2020

13. **Kaliński Maciej**, *Odpowiedzialność odszkodowawcza* (w:) *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014
14. **Kawałko Agnieszka, Witczak Hanna**, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2006
15. **Kordela Marzena**, *Aksjologia źródeł prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2016/2
16. **Kötz Hein, Wagner Gerhard**, *Deliktsrecht*, München 2021
17. **Kuźmicka-Sulikowska Joanna**, *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*, Warszawa 2011
18. **Lewaszkiwicz-Petrykowska Biruta**, *Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody* (art. 435 k.c.), Warszawa 1967
19. **Lewaszkiwicz-Petrykowska Biruta**, *Zakres odpowiedzialności na zasadzie ryzyka prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody* (art. 435 k.c.), „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1968/1
20. **Longchamps de Bérier Roman**, *Zobowiązania*, wyd. III opracowane przez J. Górskiego, Poznań 1948
21. **Łopuski Jan**, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z użyciem sił przyrody* (art. 152 k.z.): jej znaczenie i ewolucja w perspektywie minionego 70-lecia, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2004/3
22. **Machnikowski Piotr**, *Prawo zobowiązań w 2025 roku. Nowe technologie, nowe wyzwania* (w:) *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, red. A. Olejniczak, J. Haberko, A. Pyrzyńska, D. Sokołowska, Warszawa 2015
23. *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1968
24. **Metzing Jacqueline**, *Gefährdungshaftung: Einzelgesetze oder Generalklausel? Eine rechtsvergleichende Analyse*, „Bucerius Law Journal” 2014/2
25. **Pajor Tomasz**, *Przemiany w funkcjach odpowiedzialności cywilnej* (w:) *Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego*, red. A. Mączyński, M. Pazdan, A. Szpunar, Kraków 1994
26. **Posner Richard**, *Economic Analysis of Law*, Boston 1986
27. **Radwański Zbigniew, Olejniczak Adam**, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2014
28. **Skonieczny Marcin, Okoń Artur**, *Artykuł 435 § 1 Kodeksu cywilnego w świetle orzecznictwa sądowego*, „Temidium” 2012/3(69)
29. *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/ruch.html>
30. *Statystyczne Vademecum Samorządowca 2020*, *Urząd Statystyczny w Poznaniu*, [https://poznan.stat.gov.pl/vademecum/vademecum\\_wielkopolskie/portret\\_województwa/województwo\\_wielkopolskie.pdf](https://poznan.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_wielkopolskie/portret_województwa/województwo_wielkopolskie.pdf)

31. **Szachułowicz Jan**, *Odpowiedzialność deliktowa przedsiębiorstw państwowych wprawianych w ruch siłami przyrody*, Warszawa 1968
32. **Szpunar Adam**, *Odpowiedzialność cywilna za wypadki kolejowe*, „Nowe Prawo” 1960/11
33. **Śmieja Andrzej**, *Czyny niedozwolone (w:) System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014
34. **Śmieja Andrzej**, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za zawalenie się budowli (art. 434 k.c.)*, AUWr 1993/ 1526, *Prawo CCXXVI*
35. **Wałachowska Monika**, *Sztuczna inteligencja a zasady odpowiedzialności cywilnej (w:) Prawo sztucznej inteligencji*, red. L. Lai, M. Świerczyński, Warszawa 2020
36. **Warkalło Witold**, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972
37. **Wolter Władysław**, *O czynie jako działaniu lub zaniechaniu przestępnym*, „Państwo i Prawo” 1956/5–6
38. **Wronkowska Sławomira**, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005
39. **Wronkowska Sławomira**, **Ziemiński Zygmunt**, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001
40. **Zelek Mariusz**, *O kryteriach kwalifikacji przedsiębiorstwa lub zakładu jako wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 § 1 k.c.)*, „Przegląd Sądowy” 2019/3
41. **Zelek Mariusz**, *Ruch przedsiębiorstwa lub zakładu jako przyczyna szkody (art. 435 § 1 k.c.) de lege lata i de lege ferenda*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2018/4
42. **Zieliński Maciej**, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017
43. **Zweigert Konrad**, **Kötz Hein**, *Einführung in die Rechtsvergleichung: auf dem Gebiete des Privatrechts*, Mohr Siebeck 1996